

Po przerwie na mecze drużyn narodowych wracają rozgrywki Serie A. Nietypowo, bo w poniedziałkowy wieczór, zespół Giallorossich zmierzy się na wyjeździe z Parmą w trzeciej kolejce Campionato. Dla drużyny Garcii będzie to walka o podtrzymanie kompletu punktów i miejsca w pierwszej trójce. Parma będzie próbować wygrać pierwsze spotkanie w nowym sezonie. Zapowiada się ciekawy mecz.

Patrząc jedynie na historię, a w szczególności tą z ostatnich lat, faworytem środowego spotkania będzie Roma. Giallorossi wygrali do tej pory 26 z 44 konfrontacji obydwu drużyn. 9-krotnie sukces odnosiła Parma i tyle samo razy drużyny dzieliły się punktami. Jeśli chodzi wyłącznie o mecze na „Tardini”, Roma wygrała 10 z nich, a 8 przegrała. Giallorossi, w oficjalnych pojedynkach z najbliższym rywalem, byli niepokonani od 8 maja 2005 roku aż do październikowego meczu drużyn w poprzednim sezonie. Wspomnianego 8 maja Ducali wygrali na własnym boisku 2-1. Później drużyny spotykały się ze sobą 15 razy w oficjalnych meczach (13 razy w Serie A). Roma w tym czasie wygrała 11 razy i tylko trzykrotnie remisowała, aż do wspomnianego października 2012. W meczu rozgrywanym na wodzie, Parma wygrała 3-2. Niestety, jak wiele pozytywnych serii w ostatnich latach, tak dobiegła końca i ta. Potem drużyny skrzyżowały rękawice w marcu. Prowadzona przez Andreazzolego Roma wygrała 2-0.

Drużynie Parmy nie wiedzie się najlepiej na starcie sezonu. Podopieczni Donadoniego mają na razie na koncie tylko jeden punkt, a w dwóch spotkaniach zdobyli też tylko jednego gola. Na otwarcie rozgrywek Ducali zaledwie zremisowali bezbramkowo, u siebie, z Chievo. Gorzej było dwa tygodnie temu, gdy Cassano i spółka ulegli 1-3 Udinese. Jedyne goła zdobył właśnie były napastnik Giallorossich. Na lepsze wyniki wskazywały letnie sparingi. W czasie przygotowań Parma wygrała wszystkie siedem spotkań, pokonując choćby w Londynie Fulham, czy ogrywając na własnym boisku Marsylię. Także oficjalny początek sezonu był bardzo udany. Podopieczni Donadoniego ograli w Coppa Italia Lecce. Wygrana 4-0 dała awans do IV rundy rozgrywek. Sezon rozpoczął się zupełnie inaczej. Mimo słabego początku, nadzieję na powtórkę wyniku sprzed roku (3-2 dla Parmy) ma prezydent Gialloblu, Ghirardi: „Powtórzenie wyniku z zeszłego roku byłoby piękne. Zmierzymy się z zespołem będącym w formie, ale jesteśmy skoncentrowani i w komplecie. Rozegramy nasz mecz, aby postawić w trudności wielką drużynę”. Ghirardi mówi też o Tottim: „Totti do 40-ki na boisku? Jest wielki, jest przykładem dla całej światowej piłki”.

Prezydent Parmy zdecydował się wzmocnić latem zespół o Marco Parolo z Ceseny. Kontrakt z klubem podpisał też Antonio Cassano, który zasilił Gialloblu w transakcji wymiany. W przeciwną stronę powędrował Belfodil.

Jak wiadomo dużo bardziej aktywna w mercato była Roma. Giallorossi wymienili ponownie połowę pierwszej jedenastki, tym razem stawiając jednak na piłkarzy bardziej gotowych. Zrezygnowano z „projektu utopii”, jak stwierdził na konferencji prasowej Walter Sabatini, tłumacząc takie a nie inne ruchy transferowe. O charakterze całego mercato zdecydowała jednak porażka z Lazio w finale Coppa Italia. Gdyby nie to, prawdopodobnie nie zobaczylibyśmy w kadrze Maicon, De Sanctisa czy Benatii, a na ławce siedziałby nadal Aurelio Andreazzoli. Dyrektor Sportowy wyjaśnił też szczegółowo sprzedaż Lameli, a także to, dlaczego Roma nie kupiła w ostatniej chwili środkowego napastnika. Właśnie rozmowy nad wymianą napastników miały miejsce w ostatnim mercato, tuż po wygranym meczu z Hellas Verona. Ostatecznie pozostał Borriello, z którego zadowoleni są zarówno Sabatini, jak i Garcia. Tym sposobem drużyna jest „kompletna”, jak potwierdzili obydwa panowie.

Tak zbudowany zespół wygrał obydwa mecze początku sezonu, nie pozwalając na wiele rywalom. W Livorno było 2-0, a bramki zdobywali De Rossi i Florenzi. Wielu było zaskoczonych powrotem De Rossiego do dobrej formy. Wicekapitan potwierdził to również przed dwoma tygodniami, w pojedynku z Veroną. Roma kontrolowała w pełni mecz, do trzeciego gola. Potem, przy prowadzeniu 3-0 oddała nieco pola rywalom. Wynik mógł być wyższy, ale doskonałych okazji nie wykorzystali Florenzi i Gervinho (dwie). Wynik otworzył samobój jednego z graczy Verony, przy próbie centry Maicon. Chwilę później było już 2-0 po pięknym strzale Pjanica. Ładnym, celnym uderzeniem popisał się następnie Ljajic, zdobywając, jak niegdyś Lamela, gola w debiucie. Niezatrudniony był po raz kolejny De Sanctis, choć tym razem, w końcówce meczu, rywal trafił najpierw w poprzeczkę, a następnie przed utratą gola uratował Strootman, wybijając piłkę z linii bramkowej. Wszystko działo się jednak przy prowadzeniu 3-0, gdy zespół Garcii oddał pole rywalom. Po raz drugi w tym sezonie widzieliśmy Romę prowadzącą grę i grającą solidnie w obronie. W przeciwieństwie do meczu z Livorno, gdzie brakowało często pomysłu na ofensywę, tym razem było inaczej. Giallorossi zdobyli trzy bramki. Dwie padły co prawda po uderzeniach z dystansu, jednak warto wspomnieć w tym momencie o wielu niewykorzystanych sytuacjach, z których winny były paść gole. Garcii udało się do tej pory wszystko. Są odniesienia do Luisa Enrique (Roma ma po dwóch kolejkach zdecydowanie największy procent utrzymania piłki w Serie A) i do Zemana (szybkie przeniesienie gry do defensywy). To jedyne wspólne punkty. Zespół jest na razie kompletny pod każdym względem. Zwarta pomoc i obrona nie pozwala

przeciwnikom na rozwinięcie skrzydeł w kontrach, co było bolączką defensywy w ostatnich dwóch latach. Dzięki perfekcyjnej grze Roma wygrała pierwszy mecz otwarcia od sześciu lat. Także wtedy Giallorossi odnieśli dwie wygrane w pierwszych meczach.

Forma Parmy:

07.09.2013, Sparing: Ajaccio – PARMA **1-3** (Okaka, Amauri, Benalouane)

01.09.2013, 2 kolejka Serie A: Udinese – PARMA 3-1 (Cassano)

25.08.2013, 1 kolejka Serie A: PARMA – Chievo 0-0

17.08.2013, Coppa Italia: PARMA – Lecce **4-0** (Amauri, Cassano, Munari, Palladino)

10.08.2013, Sparing: Fulham – PARMA **1-2** (Paletta, Sansone)

Forma Romy:

01.09.2013, 2 kolejka Serie A: ROMA – Verona **3-0** (samobój, Pjanic, Ljajic)

25.08.2013, 1 kolejka Serie A: Livorno – ROMA **0-2** (De Rossi, Florenzi)

17.08.2013, Sparing: Ternara – ROMA **1-2** (Balzaretti, Strootman)

11.08.2013, Sparing: ROMA – Chelsea 1-2 (Lamela)

08.08.2013, Sparing: Toronto – ROMA **1-4** (Florenzi, Borriello, Pjanic **x2**)

Dzięki rozgrywaniu meczu dopiero w poniedziałek, formę fizyczną odzyska kilku piłkarzy powołanych na mecze reprezentacji narodowych, a przede wszystkim środek pola z De Rossi, Strootmanem i Pjanicem. Garcia będzie też miał okazję na wytrenowanie pewnych schematów w pełnym składzie, gdyż miał do dyspozycji całą drużynę dopiero w piątek. Obok Destro, w najbliższym czasie nie zobaczymy na murawie również Bradleya. Amerykanin doznał urazu kostki na zgrupowaniu reprezentacji i będzie pauzował około miesiąca. Na pierwsze powołanie może liczyć młody Jedvaj, który otrzymał zezwolenie na grę ze strony FIFA. Jedyną niewiadomą

przed poniedziałkowym spotkaniem, jest jak zawsze ostatnio, ustawienie ataku. Pewniakiem do gry jest Totti. Pozostała dwójka jest póki co znakiem zapytania. Na treningach Garcia próbował po bokach Gervinho i Florenziego, jednak bramka Ljajica z meczu z Veroną może dawać trenerowi wiele do myślenia. Zdaniem części mediów, to właśnie Serb wybiegnie w pierwszej jedenastce. Wiele będzie zależało też od kondycji Florenziego, który cierpi z powodu przeziębienia, które wykluczyło go z sobotniego treningu.

Przypuszczalny skład Parmy:

Mirante

Cassani Felipe Lucarelli

Biabiany Marchionni Valdes Parolo Gobbi

Cassano Amauri

Kontuzjowani: Galloppa, Paletta

Zawieszeni: -

Zagrożeni zawieszeniem: -

Przypuszczalny skład Romy:

De Sanctis

Maicon Benatia Castan Balzaretti

Pjanic De Rossi Strootman

Florenzi Totti Gervinho

Kontuzjowani: Destro, Bradley, Lobont

Zawieszeni: -

Zagrożeńi zawieszeniem: -

Poza kadrą: Julio Sergio

Przedmeczowe ciekawostki:

- Poniedziałkowy mecz poprowadzi **Marco Guida**. Wspomniany arbiter nie jest zbyt szczęśliwy dla Romy. Giallorossi wygrali bowiem tylko jedno z pięciu spotkań prowadzonych przez tego sędziego (2-0 z Torino w poprzednim sezonie). Trzy mecze zakończyły się remisami, a jeden porażką. Było to feralne spotkanie z początku poprzedniego sezonu, z Bologną (2-3). Podobnie wygląda bilans Parmy w meczach z tym arbitrem (1 zw, 2 rem, 1 por),
- Parma jest ulubioną ofiarą Francesco Tottiego, który w 22 występach przeciwko temu rywalowi, zdobył aż 18 bramek, z czego 17 w Serie A i jedną w Coppa Italia,
- Szanse na setny występ we Włoszech będzie miał Benatia, który przed Romą grał tylko w Udinese,
- Szanse na setny występ w Serie A będzie miał Gianni Munari, który zakładał do tej pory koszulkę Lecce, Fiorentiny, Sampdorii i Parmy,
- 300-ny profesjonalny występ zaliczy być może Marco Parolo, który grał do tej pory w zespołach Como, Pistoiese, Foligno, Hellas Verony, Ceseny i Parmy,
- 300-ny profesjonalny występ zaliczy być może Marco Borriello, który grał do tej pory w Triestynie, Treviso, Milanie, Empoli, Regginie, Sampdorii, Genoi, Romie i Juventusie (244 mecze w Serie A, 27 w Coppa Italia, 22 w europejskich pucharach, 6 w innych turniejach),
- W ostatnich pięciu domowych występach zespół Parmy zdobył gole tylko raz, w wygranym 2-0 meczu z poprzedniego sezonu z Atalantą,
- Roma z kolei nie straciła bramki na wyjeździe od 329 minut i legitymuje się serią czterech meczów bez porażki na terenie rywali,
- Roberto Donadoni mierzył się z Romą sześć razy, a jego bilans to jedna wygrana, jeden remis i cztery porażki

Ostatnie pojedynki zespołów:

17.03.2013 ROMA – Parma 2-0 (Lamela, Totti)

31.10.2012: Parma – ROMA 3-2 (Belfodil, Parolo, Zaccardo – Lamela, Totti)

19.02.2012: ROMA – Parma 1-0 (Borini)

25.09.2011 Parma – ROMA 0-1 (Osvaldo)

27.02.2011 ROMA – Parma 2-2 (Totti, Juan – Amauri **x2**)

Autor: abruzzi